

Jesteś muzułmaninem? Możesz grozić śmiercią gejom!

8 grudnia 2016

Wspierana rządowymi pieniędzmi holenderska instytucja antydyskryminacyjna uznała, że jakkolwiek życzenie okrutnej śmierci homoseksualistom jest bardzo złe, zakazane i grozi kłopotami prawnymi ze względu na „mowę nienawiści”, to jeśli jest się muzułmaninem, zdaniem holenderskich „specjalistów”, wtedy nie dochodzi do dyskryminacji. Eksperci pozarządowej organizacji stwierdzają, że takie groźby to tylko sposób wyrażania swojej „ekspresji religijnej”.

Wniosek o wszczęcie sprawy po przypadkach szerzenia gróźb złożył jeden z holenderskich parlamentarzystów. Wykładnia holenderskiej organizacji pozarządowej zajmującej się zwalczaniem mowy nienawiści, która odmówiła przyjęcia zgłoszenia jest doprawdy kuriozalna. Ich zdaniem w świętej księdze Islamu, Koranie, napisano, aby zabijać homoseksualistów, zatem, życzenie śmierci gejom jest de facto spowodowane przekonaniem religijnym. Potępienie tego byłoby zatem dyskryminacją ze względu na religię, a instytucja antydyskryminacyjna za wszelką cenę chciała tego uniknąć.

Oczywiście podkreślono, że życzenie śmierci w męczarniach homoseksualistom jest zabronione i każdy z obywateli Królestwa Niderlandów, który by wysyłał groźby karalne ludziom, dyskryminowanym ze względu na ich orientację seksualną, zostałby za to aresztowany i skazany. Jednak jak wiadomo w socjalizmie zawsze są równi i równiejsi. Wygląda na to, że tym razem równiejsi są muzułmanie, którzy dostają pieniądze bez pracy i mogą dowolnie szkalować kogo chcą tak jakby było na to odgórne przyzwolenie.

Demograficzna islamska bomba jest cały czas detonowana na zachodzie naszego kontynentu. Inwazja trwa z zewnątrz i z

wewnątrz, bo nieintegrujący się przeważnie islamiści rozmnażają się bardzo szybko przejmując kolejne dzielnice miast i tworząc coś jakby drugie społeczeństwo w podbijanych krajach. Wygląda na to, że obecne lewicowe władze akceptują taki stan rzeczy, a wręcz przyznają muzułmanom przywileje, stawiając ich ponad prawem obowiązującym resztę.

Na przykład, to już powszechna praktyka, że europejskie sądy niechętnie skazują islamskich gwałcicieli. Często wskazuje się na to, że krzywdzą oni innych bo tak każe im ich „kultura” i dlatego należy ich potraktować łagodnie. W ten sam sposób zdefiniowano groźby wobec homoseksualistów. Warto w tym kontekście przypomnieć panią burmistrz z Kolonii, która po fali gwałtów w Sylwestra stwierdziła, że kobiety były zbyt wyzywająco ubrane i powinny utrzymywać dystans jednej ręki i nie dawać się obmacywać.

Postępy multi-kulti nie przestają zadziwiać i wygląda na to, że w Holandii, na ołtarzu politycznej poprawności, zostali złożeni homoseksualiści, którzy tym samym chyba przestali być pieszczochami władzy, skręcającej najwyraźniej w kierunku uznania islamu za religię obowiązującą w Holandii. To właśnie takie sytuacje powodują, że ludzie zaczynają się zastanawiać co stało się z ich krajem i po prostu coraz częściej mają już tego dość i głosują na każdego kto tylko obiecuje, że zrobi porządek z zagubioną w lewackich wymysłach i ich zdaniem zupełnie już szaloną, europejską klasą polityczną.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl